



NASZA DROGA

THE NEWSPAPER FOR POLES IN AUSTRALIA

ROK XI Nr. 18 (249)

ADELAIDE — MELBOURNE — PERTH — SYDNEY, 9 wzesień/September 1962 r.

CENA/PRICE 1/-



Do Polonii Australijskiej

PRYMAS POLSKI

Przewielebny
Ks. Prał. Witold Dzięcioł,
Rektor Polskiej Misji Katol. w Australii
CLONTARF, Victoria Pk., W. Australia.

Ukochani Rodacy w Australii

Z wielką radością i żywą nadzieją w nadprzyrodzoną pomoc przekazuję Wam wierną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, jako dar z Jasnej Góry, która ma nawiedzać Wasze australijskie ośrodki. Obraz ten wzięłem ze sobą, gdy jechałem do Rzymu na Czwartą Sesję Komisji Centralnej Soboru Watykańskiego II. Wówczas to Ojciec św., rozpoczynając tę Sesję, zwrócił się w gorących słowach do Matki Bożej błagając o opiekę nad Soborem i nad Kościołem. Z tą chwałą, wyrażoną przez Zastępcę Chrystusa Pana na ziemi, wobec przedstawicieli całego świata, obraz ten odpływa z Rzymu do Australii.

Ale troskliwa Matka Boga i ludzi, nie zadawała się czekaniem na przyście szych dzieci. Ona sama pragnie nawiedzać razem ze swym wizerunkiem jak to uczyniła kiedyś, odwiedzając św. Elżbietę. Już z rękoma obrazami odwiedza Ona obie półkule ziemi. Pierwszy z tych obrazów, poświęcony przez Papieża Piusa XII w 1957 r., odwiedza ziemię polską. Królowa Polski rozpoczęła swą wizytację od Stolicy — Warszawy. Nawiedziła ziemię wschodnią — północną, aby w centrum Polski na Tyśiąclecie Chrztu Polski zawitać na Wzgórze Lecha do Bazyliki Prymasowskiej w Gnieźnie. Drugi obraz Matki Bożej Częstochowskiej, przywieziony z Ameryki i poświęcony wobec przedstawicieli Polonii przez Papieża Jana XXIII, rozpoczął nawiedzanie polskich parafii w Stanach Zjednoczonych. Ma zakończyć on swą peregrynację w Amerykańskiej Częstochowie w Dowlestown i nowo wybudowanym Sanktuarium Maryjnym w Waszyngtonie w specjalnej kaplicy Królowej Polski.

Trzeci obraz, który tu widzicie przed sobą, ma rozpocząć święte pielgrzymowanie po Waszych ośrodkach. Niech błogosławią Go wszyscy kapłani polscy w Australii, bo to jest ich dzieło. Oni to zebrani na swej pierwszej konferencji w Sydney, w samą uroczystość Imienia NMP ubiegłego roku, wysunęli projekt, "aby na obchody Millennium sprowadzić z Polski obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który, po odwiedzeniu polskich ośrodków duszpasterskich w Australii, ma być umieszczony w katedrze sydneyjskiej — w czasie przebywania obrazu w skupiskach polskich mają się odbywać Misje." To zbożne pragnienie ich serc kapłańskich urzeczywistnia się dzisiaj tu w Brisbane w święto Narodzenia NMP.

Przychodzi do Was Matka, Pani Jasnogórska Królowa Polski. Idzie do Was Dziewica Wspomożycielka Wiernych, aby brać udział w doli i niedoli Waszego życia emigracyjnego. Idzie zawsze Zwycięska, aby usunąć wszelkie zło z Waszego życia indywidualnego, rodzinnego i polonijnego, aby dać Wam Boga, zrodzonego w Betlejemie, źródło wszelkiego dobra, cnoty i szczęścia. Przyjmijcie Ją wszyscy całym sercem. Przyjmijcie Ją w swe dlonie — Ojcowie aby im nie zabrakło sił do pracy na codzienny chleb powszedni. Zbliźcie się do Niej Matki, aby ta Matka matek pomagała Wam zawsze w ustawicznych, matczynych troskach o wychowanie dzieci. Przypatrzcie się Jej Młodzieńcy i Panienki, aby była Wam wzorem życia i jak bardzo Ona Was kocha. Choć nie byliście jeszcze w Częstochowie, to widzicie, że ten obraz który tu widzicie, jest częścią Jasnej Góry, którą barwnie kochają dzieci polskie.

A teraz do Was zwracam się — Ukochani Rodacy w Australii



J. E. Kard. Wyszyński

chani Bracia Kapłani Polonii Australijskiej — Waszym sercem, umysłem i dioniom przekazuję najdroższy skarb Narodu Polskiego — uiność i miłość do Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest Ona dana przez Boga jak mówi modlitwa liturgiczna Jej uroczystości "jako przedziwna pomoc i obronę narodu polskiego". Niech Wasze serca kapłańskie ponad wszystko ukochają Tę Panią Jasnogórską Królową Polski. Niech umysły Wasze szukają wszelkich środków, aby wzrastała Jej cześć w Polonii Australijskiej. Nie żałujcie rąk Waszych kapłańskich do każdej pracy na pomnożenie Jej chwały.

Stoi przed Wami Królowa nieba ziemi i Polski. Czekaj na Wasz trud apostołski i poświęcenie kapłańskie Matka Najwyższego i Wieczystego Kapłana, Wszechmoc Błagdana w niebie, Wszechpośredniczka Łask wszelkich jakie otrzymujemy na ziemi.

Z głębi mego serca ślę wszystkim błogosławieństwo prymasowskie ze słowami "szczęść Boże" oraz całą Polonię Australijską oddaję na Jasnej Górze pod szczególną opiekę Królowej Polski, Dziewicy Wspomożycielki, Rycerza Boga Żywego.

W oddaniu pasterskim
† Stefan Kard. Wyszyński

Z KRAJU

Reżym odmówił wizy Kardynałowi

Austria. — Reżym warszawski odmówił wizy wjazdowej do Polski arcybiskupowi Wiednia, kard. Koenigowi. Pragnął on udać się do Polski, aby wziąć udział w sierpniowej pielgrzymce na Jasną Górę. Kardynała Koeniga zaprosił do Częstochowy Prymas Polski, kard. Wyszyński.

Wyrazy ubolewania

Prymas Polski kardynał Wyszyński przesłał na ręce arcybiskupa Wiednia, kard. Koeniga, wyrazy ubolewania z powodu odmówienia mu przez administrację warszawską wizy wjazdowej do Polski.

Mit o zarobkach Pisarzy

Znany w Polsce pisarz i krytyk literacki, Wojciech Żukrowski, zabrał ostatnio głos na łamach warszawskiej Nowej Kultury w sprawie zarobków pisarzy. "Mit o znakomitych zarobkach i świetnej sytuacji materialnej pisarzy, jest fałszywy i oburzający. Raz z tym trzeba skończyć," stwierdza Żukrowski.

Wzywa on tych wszystkich, którzy tworzą mity o świetnej sytuacji materialnej pisarzy w Polsce, aby "sięgnęli po listę społeczną, po listę pomocy w Związku Literatów i zobaczyli, jak, koledzy i to koledzy z nazwiskami, z dobrokiem proszą o jakiś zasiłek."

Liczba miast i ludności miejskiej w Polsce

Jak wynika z danych miesięcznika warszawskiego "Gospodarka i Administracja Terenowa" na około 900 miast i osiedli o charakterze nierolniczym w Polsce, jedynie 107 stanowią miasta liczące powyżej 20.000 mieszkańców. Liczą one obecnie 4.700.000 ludności. Najwięcej miast, liczących obecnie do 5.000 mieszkańców ma woj. poznańskie (57) i bydgoskie (27), najmniej — woj. gdańskie i katowickie.

W okresie spisu ludności (1960 r.) miasta polskie zamieszkiwało ponad 7.430.000 kobiet i 6.680.000 mężczyzn. Czyli razem ponad 14.110.000 osób.

4,7 mln. mieszkańców liczyło od 0 do 15 lat, 8,2 mln. mieszkańców — od 16 do 59 lat, a 1,3 mln. — ponad 60 lat.

POKÓJ W SĄSIEDZTWIE AUSTRALII INDONEZJA I HOLANDIA PODPISAŁY UKŁAD



Dr. Soekarno



Dr. Subandrio



Mr. Bunker

Sekr. U Thant

Podpisany w Nowym Jorku układ holendersko-indonezyjski kończy 300-letni okres panowania holenderskiego w zach. Nowej Gwinei oraz 13 lat burzliwych sporów na temat tego terytorium i kilka miesięcy walk pomiędzy holenderską piechotą morską i spadochroniarzami Indonezji. Układ uważany jest w kręgach politycznych za zwycięstwo rozsądnej dyplomacji i za skuteczne zażegnanie konfliktu zbrojnego w rejonie południowo-zachodniego Pacyfiku.

POD FLAGĄ UNO.

Zgodnie z postanowieniami układu

w dniu 1 października b. r. Holandia przekazała administrację nad zachodnią częścią Nowej Gwinei powiernikom z ramienia Narodów Zjednoczonych. Okres powiernictwa zakończy się w dniu 1 maja 1963 roku, kiedy to suwerenną władzę nad sporną częścią wyspy obejmie Indonezja.

Układ w imieniu Holandii podpisał dwóch ambasadorów — J. H. van Roijen i C. W. A. Schurmann, w imieniu Indonezji — minister spraw zagranicznych dr. Subandrio. Podpis w imieniu Narodów Zjednoczonych złożył urzędujący sekretarz generalny U Thant.

SPRAWA PRESTIZOWA

Indonezja, która z 3.000 wysp archipelagu Holenderskich Indii Wschodnich stała się państwem niepodległym — od pierwszego momentu niepodległości zgłosiła swoje pretensje do Nowej Gwinei, uzasadniając je względami geograficznymi i pokrewieństwem rasowym ludności. Holandia stała na stanowisku, że Papuasi, zamieszkujący wyspę, należą do zupełnie innej grupy rasowej i etnograficznej.

Wielkim wysiłkiem Holendrów i kosztem 30 milionów dol. wzmocnionych rocznie w rozbudowę cywilizacyjną i kulturalną — powoli udawało się wydobyć Papuasów z prymitywnych warunków bytowania w dżungli.

(c. d. na str. 2-ej)

JUŻ UKAZAŁY SIĘ NOWE SERIE KART ŚWIĄTECZNYCH z okazji

Bożego Narodzenia i Nowego Roku

- kolorowe
- efektowne
- w stylu polskim
- wraz z kopertą po 8 zł. i po 1/-
- przy pobraniu powyżej:
100 szt. — rabat 25%
500 szt. — rabat 33%.

Zamówienia prosimy kierować:
NASZA DROGA,
Box 1861 - P, G.P.O. Adelaide,

Stały rozwój Firmy J. & E. Rakowskich

Znana Firma polska "GLOBUS", której właścicielami są J. i E. Rakowsky z Port Adelaide, specjalizująca się w wysyłce paczek i pieniędzy do Kraju, poszerza stale teren swej działalności i usług.

Z powodu prężnej i szybkiej obsługi Firma ta zdobyła liczną klientelę na terenie Wiktorii — tak, że otworzyła swój Oddział "GLOBUS" w centrum Melbourne, 43 - 53 Elizabeth St.

Ostatnio dla wygody klientów, szczególnie zamieszkujących we wschodniej części wielkiej Adelajdy — został otwarty nowy Oddział "GLOBUS" w centrum City — Adelaide, 15 Gouger Street Biuro No. 3, parter.

Firmie "GLOBUS" — dalszego pomyslnego rozwoju życzy

Redakcja Naszej Drogi.

• Złe się dzieje w małżeństwie, gdy oboje się nudzą. O wiele gorzej jest jednak, gdy jedno z nich nudzi drugie.

2492 a 1976

Problemy życiowe

Nie myślmy o starości!

Gdy miałam lat 18, myślałam o tym, że kiedyś mogę mieć czterdzieści, wydawała mi się zupełnie nieprawdopodobna.

Przecież będę wówczas starą, zupełnie starą! Och, lepiej o tym nie myśleć. To przecież takie dalekie, i chyba nigdy nie nadejdzie.

A jednak...

Zdawało się, że to jeszcze wczoraj skończyłam szkołę i wierzyłam, że zawsze można mieć 18 lat...

A oto dziś obchodzę moje czterdzieste urodziny i... — jestem w doskonałym humorze.

Chciałam nim "zarazić" moją rówieśniczkę, która w tej chwili załamuje ręce, oglądając zmarszczki przed lustrem na swej twarzy, lub rozpacz, że pełnia życia już skończyła się, czy kończy.

Zwłaszcza, że dziś kobieta nie jest, jak to bywało dawniej, starą, dostojną matroną, zasnuowaną w gorset i pełną przestrzających zasad.

Dziś kobieta, uwolniona zarówno z gorsetu jak i z przesądów, kroczy drogą wytyczoną przez lata walk o postęp ogólny. Nie rezygnuje z niczego, czuje się młodą i jest młodą naprawdę, chociaż młodość jej nie jest już nieroztropną, lekkomyślnością osiemnastu lat. Czterdziestoletnia, nawet pięćdziesięcioletnia kobieta doby obecnej nie boi się starości. Może jeszcze bardzo długo i skutecznie bronić się przed nią gimnastyką, sportem, racjonalnym odżywianiem się, a nade wszystko pogodą ducha i dobrym humorem, bez których nawet mając... naście lat nie jest się naprawdę młodą.

Zamiast dumać nad tym, że się starzejemy, pomyślmy o tym, że jeszcze wiele lat jest przed nami i tylko od nas zależy, aby te lata były piękne i pełne uroku.

Uśmiechnijmy się na powitanie naszego piętego krzyżyka, który nam może jeszcze przynieść radość życia o której wątpić nie wolno. (S)

SCIENNY KALENDARZ POLSKI AUSTRALISKIEJ NA ROK 1963 WYDAJE NASZA DROGA w ADELAIDE

Jest to pierwszy polski kalendarz dla Polaków w Australii i Nowej Zelandii — rozmiary 12½ na 19 cali — na białym jedwabistym kartonie w dwu kolorach — z godłem Polski pośrodku — z widokami polskimi po bokach — z tabelą 12-stu miesięcy — z wykazem świąt pols. i austral. — z adresami polskich firm.

CENA KALENDARZA 2/—. Prosimy wszystkie polskie przedsiębiorstwa i firmy handlowe o zgłaszanie adresów i reklam do ogłoszenia na Kalendarzu. Koszt bardzo niskie! Zalecamy wszystkim polskim organizacjom rozprzedaż, gdyż udzielamy przy zamówieniu powyżej 100 szt. — rabatu 50%.

Zamówienia kierować na adres **NASZA DROGA**, Box 1864-P, G.P.O. Adelaide, S.A. Kalendarz będzie gotowy do wysyłki w dniu 1 października 1962 r.

(dok. ze str. 1-ej)

Indonezja i Holandia podpisały układ

gdzie prowadzili tryb życia epoki kamiennej.

Prezydent Indonezji — Ahmed Soekarno — ze zdobycia tej wyspy uczynił sprawę prestiżową i działał nie tylko na polu dyplomatycznym, ale zakupił też w Sowietach broń za 400 milionów dol., grożąc Holandii wojną, która — zdaniem znawców problemu — mogła rozpaść się w tym rejonie w konflikt na wielką skalę.

MEDIATOR

Czołową rolę w podpisaniu układu, który wymaga jeszcze ratyfikacji przez Generalne Zgromadzenie U.N. odegrał rolę dyplomaty amerykański Ellsworth Bunker, który w serii tajnych rozmów działał jako mediator, reprezentujący sekretarza generalnego.

Bunker jest także autorem planu technicznego przekazania administracji oraz planu zabezpieczenia interesów obu państw, związanych układem w okresie przejściowego powiernictwa U.N.

THE NEW ZEALAND INSURANCE CO. LTD.

24 WAYMOUTH ST., ADELAIDE

Przeprowadza ubezpieczenia od ognia i wszelkie inne.
Czy Twój dom i meble są ubezpieczone na odpowiednią sumę?
Jeśli masz trudności — zwróć się do naszego Przedstawiciela
p. T. GORZELAKA, 15 GOUNGER ST., PARTER, BIURO Nr. 3, ADELAIDE,
który udzieli Ci chętnie wszelkich porad. Tel.: 51 - 5347.

GRAD KAMIENI W BERLINIE

PRZYCZYNA: ŚMIERĆ JEDNEGO CZŁOWIEKA

Ponad 8 tysięcy gniewnych mieszkańców zachodniego Berlina urządziło burzliwą demonstrację, protestując przeciwko bierności Amerykanów i policjantów zachodnio - niemieckich, którzy nie pośpieszyli z pomocą ranionemu śmiertelnie robotnikowi budowlanemu, 18-letniemu Peter Fetcherowi. Fetcher został trafiony komunistycznymi kulami na szczycie muru niewoli i zmarł z upływu krwi po upadku na komunistyczną stronę granicy.

POD GRADEM KAMIENI

Gradem kamieni obsypali berlińczycy autobus sowiecki, który wioził sowiecką zmianę warty pod pomnik poległych w wojnie.

Podobny los spotkał łaziki amerykańskiej żandarmerii. Ponadto kamie-

nie posypały się także na policjantów zachodnio - niemieckich i na członków komunistycznej straży granicznej Vo-po.

BAGNET NA BRON

W pewnej chwili, gdy sytuacja wydawała się nie do opanowania, żołnierze amerykańscy zmuszeni zostali do założenia bagnetów na karabiny, aby powstrzymać napierający tłum.

Niektórzy obserwatorzy zagraniczni wyrażają opinię, że cierpliwość berlińczyków doprowadzona została do kresu. Dzienniki zachodniego Berlina zasypywane są listami od czytelników, którzy domagają się akcji i zlikwidowania muru, dzielącego miasto i rodziny.



"GLOBUS"
P. K. O.
EXPRESS PARCEL
SERVICE
Rakowski House
P. O. Box 97
PORT ADELAIDE, S.A.
Tel.: 4-2612

Oddziały i Agencje:

GLOBUS 43-53 Elizabeth Str., Melbourne
Tel. 62-5757

GLOBUS 15 Gouger Street, Adelaide
Tel. 51-5347

HEYKA Supermarket, 64 Tapleys Hill Rd.
ROYAL PARK, S. A. Tel. 4-2426
M. BUCHALKA, 1 Arbor Str. MOUNT
GAMBIER, S. A.

Nasze Paczki i Przekazy Pieniężne najszybciej docierają do adresatów w Polsce. Cenniki na żądanie.
Wielki wybór próbek do obejrzenia w naszej Centrali.

"GLOBUS"
Travel Service
Rakowski House
Port Adelaide

AGENTURY: POLSKIE LINIE OCEANICZNE.

Następny Polski Okręt M/V PEKIN — odjazd z Adelaide 30. 11. 1962.
FLOTA LAURO T/Vs "ROMA" i "SYDNEY".
Do Italii od £ 111.00 — z biletem powrotnym od £ 267.60.

DEMONSTRACJA W MOSKWIE

Trzydzieści sekund trwała demonstracja, którą kilkunastu Anglików, Amerykanów i Skandynawów zorganizowało na Czerwonym Placu przed Kremlem.

Trzy transparenty głosiły hasła przeciwko eksperymentom wodorowym. Jeden nawoływał nieszkodliwie o "pokój", drugi atakował Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Nic niezwykłego. Znany transparenty z licznych pochodów i manifestacji. W Londynie, w Washingtonie, Nowym Yorku i gdzie komu ochota kiedy przechodziła.

Lecz transparent trzeci wzywał, by także Sowiety przestały się bawić atomami...

Wobec tego "widzowie" odebrali transparenty i zaczęli przekonywać demonstrantów, że to bardzo "niekulturalno" manifestować nadużywając "gościnności sowieckiej". Bo Sowiety kochają pokój, a jeśli muszą się "bawić w atomy" to dla obrony przeciwko Amerykanom.

Amerykanie też to robią dla obrony — odpowiedzieli demonstranci.

"Widzowie" wybuchnęli śmiechem: Sowiety nikomu nie grożą...

— A Węgry? — wykrzyknął w ostatniej chwili jeden z Anglików.

Odpowiedziało mu milczenie. Nie przyszło im do głowy, by ktoś mógł być

aż tak odważny na środku "Krasnoj Płaszczaty".

"Po raz pierwszy od października 1917 roku ktoś manifestował wbrew zakazowi rządu w Moskwie" — skomentowało z niechęcią uciechą BBC, odchylając się lekko od wyniosłej obojętności z jaką zwykle podaje wiadomości, zle lub dobre.

Jest w tym coś.

Wzywano kiedyś sędziwego Russella by zamiast siedzieć bezpiecznie na chodniku przed Whitehallem zasiadł protestacyjnie przed Kremlem. Nie mógł tego zrobić osobiście. Lecz jego depesza do bryt. uczestników moskiewskiego "Kongresu Pokoju" wpłynęła na ich postanowienie. "Bez względu na zakaz — demonstrujcie".

Słusznie. Jeśli w imię wyznawanych ideałów można łamać przepisy porządkowe własnego kraju, powinno się mieć odwagę łamać zakazy sowieckie.

Odwagę tę wykazało kilkunastu uczestników demonstracji. Może wpływała z naiwności. Oczywiście nie będzie miała żadnego skutku w Rosji. Lecz pozostanie w pamięci.

I wzbudzi wątpliwości w umysłach niejednego z zapalonych zwolenników manifestacji antynuklearnych przed ambasadami amerykańskimi. Może nie zawsze słusarz zasługuje na to by go wieszano, nie powiesiwszy kowala.

CO PISZĄ INNI...

Hitlerowska wylegarnia kretynów

New York Herald Tribune zamieścił notatkę na temat dokonanych przez niemieckiego pediatrę badań nad dziećmi urodzonymi na t. zw. "farmach dziecięcych". Farmy dziecięce zostały założone przez organizację hitlerowską w czasie wojny w celu "produkcowania" rasowego czystego, zdrowego i silnego nowego pokolenia. Rodzicami tych dzieci byli nordycko czysti, oficerowie SS oraz specjalnie wyselekcjonowane, oczywiście wyłącznie "aryjskie", kobiety — wolontariuszki.

Farm takich w Niemczech było 18. Dzieci zrodzone na farmach były wychowywane z dala od rodziców, z dala od "niezdrowego, osłabiającego fizycznie i moralnie" — według opinii hitlerowców — wpływu rodziny na rozwój dziecka.

Prof. Theodor Hellbruegge z uniwersytetu w Monachium po długim badaniu grupy tych dzieci stwierdził, że są one cofnięte w rozwoju fizycznym i umysłowym. Ich stan psychiczny jest zastraszający.

Dzieci, jasnowłose, niebieskookie i nieprzeciętnie ładne, miały wszystkie cechy idiotów oraz robiły wrażenie umysłowego wyjałowienia.

Partia hitlerowska planowała swego czasu, że dzieci z "farm", wychowane w specjalnych warunkach wychowawczych, będą stanowiły przyszłą niemiecką elitę, gotową do objęcia władzy w Niemczech. Nieoficjalnie źródła twierdzą, że było ich około 11.000.

Prof. T. Hellbruegge twierdzi, że dzieci te po zaadoptowaniu, bardzo szybko robiły duże postępy umysłowe. W wielu wypadkach, pod wpływem atmosfery normalnego, rodzinnego domu i kobiety - opiekunki, dochodziły do równowagi psychicznej i przybierały na wadze.

Warunkiem prawidłowego i normalnego rozwoju dziecka nie jest ilość posiadanych zabawek, ubrania i przedmiotów w pokoju, ale suma miłości i opieki, jaką matka może dać dziecku.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKO - MĘSKI W CITY

Edward JAKUBOWICZ

182 Hutt St., Adelaide, Tel.: 8-6408

Ceny najniższe!
Przyjmuje codziennie prywatnie
do godz. 10-ej wieczór!

A D A M PHOTOGRAPHER

ZDJĘCIA TANIO I SOLIDNIE!!
Wesela, chrzciny, przyjęcia oraz
familijne w Twym własnym domu.

W sprawie informacji proszę dzwonić: tel. 8-5798, w godz. rannych 6-9

Pewność — zaufanie — d o g o d n e warunki

DIAMOND MOTORS Ltd
194 Torrens Rd., Croydon Park.

Tel.: 46-2610, po godz. 78-2045

Trzydzieści dywizji NATO

OBOK POTĘGI WSPÓLNEGO RYNKU
EUROPEJSKIEGO

W tym samym czasie, gdy Wspólny Rynek Europejski, staje się drugą największą potęgą ekonomiczną świata po St. Zjednoczonych, ogłoszono, iż cel militarny krajów NATO — 30 dywizji będzie osiągnięty w najbliższych 6 miesiącach. Naczelny dowódca sił zbrojnych w Europie powiedział, że osiągnięty został punkt rozwoju i ekwi-punku sił zbrojnych NATO i obecnie "możemy myśleć definitywnie o określeniu prawdziwej strategii".

W skład 30 dywizji wchodzi m. inn. 9 dywizji niemieckich, 6 amerykańskich (około 14.000 ludzi w każdej), plus krążąca na morzu Śródziemnym 6 flota USA, W. Brytania — 2, Francja — 2, Holandia — 2, Belgia — 2, Kanada — 1 brygada.

We wschodnich Niemczech obok własnej armii, znajdują się siły zbrojne ZSRR obliczane na 37.020 ludzi, 10 dywizji czołgów, 10 dywizji zmotoryzowanej piechoty oraz 1.200 samolotów.

Siły zbrojne NATO są wyposażone w broń nuklearną, która jednak znajduje się wyłącznie pod kontrolą Amerykanów.

(Gazeta Polska — Toronto)

NAJWIĘKSZY POLSKI DOM WYSYŁKOWY

TAZAB of LONDON

TAZAB HOUSE
22 Roland Gardens,
LONDON, S. W. 7.

Wysyłka Paczek do Polski i do wszystkich krajów na kuli ziemskiej ze składów T A Z A B A w Londynie.

LEKARSTWA — TOWAR — ŻYWNOSĆ

Na żądanie wysyłamy nasz Komentarz do Nowej Ustawy Celnej obowiązującej w Polsce od dnia 15 listopada 1960 roku.

POD ROZWAGĘ WEDŁUG UZNANIA

Przed kilku dniami jakiś czytelnik "Życia Warszawy" przysłał zapytanie, czy prawdą jest, że w Kraju z dniem 21 sierpnia weszła w życie ustawa, według której obywatel polski, który przyjął obywatelstwo innego kraju bez zgody rządu polskiego, jest uważany nadal za obywatela polskiego ze wszystkimi konsekwencjami?

Redakcja odpowiedziała na to twierdząco. Artykuł 13-ty nowej ustawy głosi, że "obywatel polski może nabyć obywatelstwo obce jedynie za zezwoleniem właściwego organu polskiego". "Utrata obywatelstwa polskiego — wyjaśnia dalej redakcja — następuje w razie nabycia obywatelstwa obcego w zgodzie z przepisami polskimi. Jeżeli więc państwo obce nada obywatelowi polskiemu swe obywatelstwo mimo braku zgody władz polskich — Polska nie uznaje takiego obywatelstwa obcego i traktuje swego obywatela nadal jako obywatela polskiego."

Jakie to ma znaczenie praktyczne?

Jak wiadomo, tysiące Polaków głównie z emigracji wojennej, przyjmując z różnych względów obywatelstwo obce. Początkowo emigracyjne czynniki polityczne próbowały temu przeciwdziałać, później jednak nacisku zaniechano. Z jednej strony pobyt na emigracji przedłużał się w nieskończoność, z drugiej zatrzymanie obywatelstwa polskiego, a ściśle biorąc statusu bezpaństwowca wysoko komplikowało urządzenie sobie życia na obczyźnie.

Nie jest znany wypadek, by emigrant polityczny, zamierzając przyjąć obywatelstwo obce, szedł do reżimowego

konsulatu z podaniem o zwolnienie z obywatelstwa polskiego. Z tego zaś wynika, że ich wszystkich reżym uważa w dalszym ciągu za obywateli polskich, z wyjątkiem tej nielicznej grupy z Andersem na czele, którą reżym pozabawił obywatelstwa w drodze "karnej".

Równocześnie ci sami ludzie tysiącami jeżdżą z odwiedzinami ziomowymi lub indywidualnymi do Polski, legitymując się obcymi paszportami i wizami, wydanymi przez reżimowe konsulaty. W świetle ustawy tym wszystkim turystom reżym mógłby odebrać na granicy paszport, wydając w zamian krajowy dowód osobisty i uniemożliwiając im wyjazd. Mógłby również w stosunku do nich stosować różne specjalne sankcje, jak np. za uchylenie się od służby wojskowej i tp.

Mógłby, ale tego nie robi. Jest podstawa prawna, ale wykonanie zostało zawieszane. Dlaczego — łatwo zgadnąć. Wykonanie ustawy zadałoby cios śmiertelny turystyce i płynącym stąd dewizom.

Ustawa, formalnie obowiązująca, lecz w praktyce zawieszona, jest jednak mieczem Damoklesa. Może być każdej chwili wykonana według swobodnego uznania reżimu, generalnie lub w stosunku do jednostek, które reżym chciałby dostać w swe ręce. Stąd każdy, kto wybiera się do Polski, powinien zrobić przedtem mały rachunek sumienia: czy nie jest tym, którego reżym nagle uzna za obywatela polskiego, powołując się na Dziennik Ustaw Nr. 10 z 15 lutego 1962, poz. 38.

MOWA CHRUSZCZOWA

JAKO PŁATNE OGŁOSZENIE W PRASIE USA

Washington, D. C. — ...Rosja przystąpiła do kupowania w gazetach amerykańskich miejsca na ogłaszanie mowy premiera Nikity Chruszczowa (13.000 słów), wygłoszonej w ub. miesiącu na światowym Kongresie Pokoju w Moskwie.

OGŁOSZENIA W 3 GAZETACH

Do tej pory trzy dzienniki amerykańskie (San Francisco News Call Bulletin, New York Herald Tribune i Kansas City Star) zamieściły na całych dwóch stronach wygłoszoną 10-go lipca mowę, w której Chruszczow chełpił się posiadaniem przez Rosję nowej rakiety przeciw rakietom, zwałił na Stany Zjednoczone winę za błędne koło eksplozji atomowych i przedstawił cbrą Rosji jako najbardziej pokojowego państwa na świecie.

W KANADZIE TAKŻE

Również dwa dzienniki kanadyjskie, Montreal Star i Ottawa Citizen, przyjęły płatne ogłoszenie.

Zabiegi sowieckie kupienia takich samych ogłoszeń w Washingtonie natrafiły na kontrpropozycje, które am-

basada sowiecka nie przyjęła.

Mianowicie — Washington Post, gdy mu zaproponowano ogłoszenie, odpiisał do ambasady sowieckiej, że zamieści mowę Chruszczowa, jeśli jeden z urzędowych dzienników sowieckich, Prawda lub Izwiestia, zamieści tekst mowy prezydenta Kennedy'ego (na temat rozbrojenia), wygłoszonej we wrześniu ub. roku na sesji Walnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

NIE MA ODPOWIEDZI

Prezes kompanii Washington Post, Philip Graham odpisał w liście do ambasady z dnia 18-go lipca, że byłoby dobrze, gdyby zarówno publiczność sowiecka, jak i amerykańska zrozumiała w pełni sposób myślenia Chruszczowa i Kennedy'ego w takich ważnych sprawach jak rozbrojenie. Do tej pory Graham nie dostał odpowiedzi.

Urzędnik jednej z gazet, które już przyjęły płatne ogłoszenie Rosjan, oświadczył, że w jego przekonaniu Sowiety zamierzają w przyszłości zakupić więcej miejsca na inne mowy Chruszczowa. (Am. Echo)

SPECJALISTA — malarz samochodów (Jan Gaca)

Wykonanie pierwszorzędne!



Tel.: ML 159
ENFIELD
CRASH
REPAIRS
49 Collins St.
Enfield.

Po godzinach uprasza się zwracać
na prywatny adres: J. GACA
48 Plymouth Av. Devon Park,

KOŁDRY PUCHOWE pierzyny, materiały pościelowe etc.

Przedstawiciel F-my
W. GAŁAŚKA z Geelong,
(Victoria)

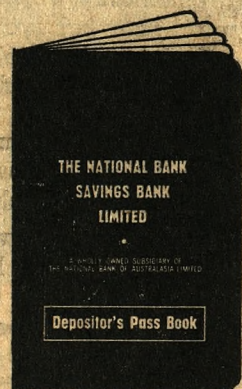
Mr. J. Konieczny
23 Bunday St. Magill, S. A.
Telefon: 31-9126

Fryzjer z Warszawy Edmund SIKORSKI otworzył

ZAKŁAD FRYZJERSKI
Rakowski House - Port Adelaide
126 Vincent Street, Tel.: 4 2612
Zaprasza Rodaków.
Czynny codziennie:
7.30 rano — 5.30 wiecz.
W soboty: 7 rano — 12 w poł.

F. BIEDRZYCKI

Firma Krawiecka
D A M S K O — M E S K A.
SOLIDNE WYKONANIE — CENY
UMIARKOWANE!
194 TYNTE Str. N-th. ADELAIDE
(naprzeciw 5 DN)
Tel.: 69646 po godz. 795036



CAŁKOWICIE ZABEZPIECZA TWOJE OSZCZĘDNOŚCI

* Swoje pieniądze możesz wycofać natychmiast gdy je potrzebujesz.

* Otrzymujesz 3½% do £3.000.

ZABEZPIECZ SWOJE PIENIĄDZE!
OTWÓRZ SOBIE KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE

W NATIONAL BANK SAVINGS BANK LTD.

W CAŁOŚCI OPARTY O NATIONAL BANK
of AUSTRALASIA LIMITED.



Naszym Paniom na Emigracji.

KOBIETY w POWSTANIU WARSZAWSKIM

Pierwsze wystrzały Powstania rozbrzmiewające na ulicach Warszawy pozwoliły wyjść kobietom z ukrycia. Setki kobiet, młodych i starych, na najrozmaitszych posterunkach żołnierskich, stworzyły żywą i wspaniałą legendę.

KAPRAŁ "PĄCZEK"

Niska, tęga szatynka, siedemnastolatka — z rodziny rzemieślniczej. Być może, że pulchne a roześmiane policzki przyczyniły się do nadania jej pseudonimu "Pączek". Ale choć przyjemnie prezentujący się, twardy był dla wroga ten "Pączek". Stosunek swój do Niemców ustaliła prosto i jasno: — nie uznawała okupacji. I w taki sposób pracowała w kolportażu prasy tajnej, jak gdyby jej nie dotyczył szeroki aparat terroru niemieckiego.

W parze z tym idzie u "Pączka" praca w ogniu. Jako łączniczka bojowa ma do tego aż nazbyt wiele okazji, ale wszystkiego jej mało. Wyrывa się stale do pierwszej linii. Z maszynowym pistoletem w dłoni, z granatami za pasem, uczestniczy w walkach o Poczta Główną, w zdobyciu gmachu PAST-y na Zielnej, w szturmie na Komendę Policji, w licznych wypadach na barykady. Odwaga i zimna krew czyni z niej naturalnego dowódcę, którego chętnie słuchają żołnierze — mężczyźni — nie więc dziwnego, że faktycznie obejmuje w walkach dowództwo całej sekcji. Sankcjonuje to płk. Radwan, mianując ją na polu walki kapralem.

"Pączek" wyszedł cało ze wszystkich opresji i żyje zdrow i cały.

PORUCZNIK JULA

Nie istniały dla niej sprawy osobiste, nie istniał czas, nie było mowy o zmęczeniu, gdy chodziło o sprawy organizacyjne. Nie było ich dla niej nigdy za dużo, palił ją głód pracy; zawsze chciała robić więcej, niż od niej wymagano, zawsze ochoczo zgłaszała swą gotowość dopomożenia lub zastąpienia innych.

Energiczna, pełna inicjatywy, doskonała organizatorka, koleżanka uczynna i nade wszystko — pogodna. Taką była Julia, która swą służbę żołnierską,

okupioną raną, rozpoczęła w pamiętnych dniach obrony Warszawy we wrześniu 1939 r.

Wybuch Powstania zastaje Julę na ulicy, przenosząc ostatnie partie broni na punkt zborny. W wieczornych godzinach 1 sierpnia, w radosnym uniesieniu, z błyskiem zadowolenia w dużych czarnych oczach, melduje swym przełożonym o pięciu jeńcach niemieckich, — pierwszych jeńcach Powstania, których wzięła do niewoli przed gmachem P.K.O.

Nie wie, co znaczy trwoga. W bezpośredniej bliskości pierwszej linii, wykonywując otrzymane zadanie — dosięga Julę śmiertelny pocisk niemiecki. Napis na prostym krzyżyku, na jednym z tak licznych w Warszawie prowizorycznych cmentarzy wojskowych, datę 17 sierpnia zamykał życie ppor. A.K. "Juli" — Barbary Wolskiej, dwukrotnie odznaczonej Krzyżem Walecznych.

"GRENADEIER"

W batalionie mjr. Burzy, w całym rejonie ulicy Puławskiej, wszyscy o niej wiedzieli. Któż mógł nie słyszeć o przystojnym "Grenadierze" w niemieckim zdobycznym, szarym kombinezonie szoferskim? Młodzieńca (18 - letnia), drobna, niebieskooka, wesola blondynka, formalnie dopuściła się dezeracji z przydzielonej sobie służby w kuchniach żołnierskich, a potem w sanitariacie. Uciekła do pierwszej linii. Nie chciano jej na to pozwolić.

Dwukrotnie odbierano jej "wykombinowany" karabin. Zdobyła gdzieś dwa granaty ręczne i te jej wreszcie pozwoliło zatrzymać.

Jednego z pierwszych dni połowy sierpnia wjechały przez polskie barykady na ul. Puławskiej przy kościele św. Michała niemiecki czołg i samochody pancerne, ziejąc ogniem ze wszystkich luf. Specjalnie wyznaczona grupa uderzeniowa otrzymuje rozkaz zlikwidowania Niemców. Do grupy tej wciśnięta się niemal przemocą "Grenadier".

Żołnierze podchodzą do niemieckich wozów, lecz gęsty ogień wausza strzelców do wnek bram; nie sposób zrobić kroku naprzód. Wtem w maszynowym

SIERPIEN

Tobie — i wszystkim innym dziewczętom — żołnierzom

Gdzie sierpień?... Gdzie nasz złoty sierpień?...
Kłosy żytnie, brzęk pszczoły i cichy szept liści?...
— Nic, prócz trupów i ruin, spustoszeń i cierpień.
Mord. Pożoga. Szaleństwo. Sierpień nienawiści.

W oczach twoich, Kochana, w oczach twoich zmęczonych
trwanie chłodne. Stwardniały ręce twe dziewczęce.
I nie pytasz: co z bratem?... A dom — już spalony.
I tak już trzy tygodnie. I będzie ich więcej.

Więcej będzie zabitych, kalekich, bezdomnych.
Kto wie, czy ujrzymy, jak złocą się kłosy?...
Mord. Pożoga. Szaleństwo. Brat. Dom. Słońce. Bomby.
Trzy tygodnie. Trzy wieki. To dosyć. To dosyć.

Dosyć — lecz nie dla ciebie. Oczy twe dziewczęce
chłodem płoną i żołnierz otuchę z nich czerpie.
— Tysiące takich dziewcząt, skamieniałych w męce,
razem z tobą buduje — Inny, lepszy Sierpień!

Zbigniew Jasiński
(pseudonim "Rudy")

(Przedruk z Ameryka Echo)

Australia's Largest Workers' Welfare Organization NEW CITIZENS' COUNCIL

STATE SECRETARY: J. F. WESOŁOWSKI

New Citizens' Council w Australii jest prawnie uznaną instytucją zrzeszającą w sobie wszystkich imigrantów.

ZALATWIA WSZYSTKIE SPRAWY:

majątkowe, osobiste, ubezpieczeniowe i odszkodowawcze,
oraz wszelkie interwencje w wypadkach pokrzywdzenia przez pracodawców.
— Szybko, tanio i z pełnym rezultatem —

BIURA:

ADELAIDE, 38 Grenf II St. — budynek Switzerland Ins. Co.,
parter — w ostatnie dwie soboty każdego miesiąca, od
godz. 9 — 1, osobiście lub telefonicznie. Tel.: 8-6525, 8-6526.
LOBETHAL, Vine St. — stałe biuro Sekretarza, czynne w dni
robocze od godz. 11 rano do godz. 7 wieczór.
Telefon: Lobethal 176 (wywołać wpieryw No. 503 — 1 prosić o
Lobethal 176).

Wpisz się na Członka!

Opłata roczna £ 1.

Przyjdź! Jeśli potrzebujesz pomocy!

grzechocie wystrzałów, wyskakuje z bramy drobna, szara postać. Błyskawicznie przebiega pod murami domów, jest coraz bliżej czołgu... Nagle zamiera w ruchu. Czyżby ranna? Nie! Wykonuje gwałtowny wymach ramieniem. Na powierzchni czołgu wykwitają czerwone snopy płomieni. Butelka z benzyną rzucona ręką "Grenadiera" spełniła swoją rolę. Pierwszy zniszczony na Mokotowie czołg niemiecki to dzieło robociarskiej córki Mokotowa.

"PEZETKI"

Tam, gdzie żołnierz Powstania walczył, powstały gospody P. Z. Skrót ten oznaczał specjalny rodzaj służby "Pomocy Żołnierzowi", pełnionej przez kobiety. Gospody P. Z. umilić miały żołnierzowi nieliczne chwile wypoczynku, zapewnić mu dodatkowy posiłek, a jeśli trzeba, to zająć się całkowicie jego wyżywieniem. Gdy w miarę przebiegu walki domy waliły się w gruzy,

"Pezetki", sobie tylko wiadomym sposobem, potrafiły w tych gruzach, w tych przepelnionych piwnicach, wykonywać swą służbę zawsze i do ostatniej chwili przy żołnierzu. Kilkaście zabitych i wiele więcej rannych świadczyło o krwawym znoju tej służby.

Wanda była studentką, miała dwadzieścia lat. Wraz z kilkoma koleżankami, pierwszego dnia po zdobyciu Poczty Główniej, organizuje tam gospodę P. Z. Nie mogą Niemcy przeboleć utraty Poczty i zaczynają ją bombardować stukasami i artylerią. Jedną z bomb trafiła w lokal gospody żołnierskiej i rani ciężko Wandę. Przez kilka dni młody organizm walczy ze śmiercią. Wreszcie młodość zwycięża. Wanda będzie żyła, ale straciła oko. I wnet potem z opaską na oku, wesółą i pogodną, jak zawsze dotychczas, Wanda pełni służbę w gospodzie. — w rejonie Złotej, Siennej i Śląskiej...



Podróż Walusia

Mały Walus z ciocią Kłocią bardzo śpieszą się na pociąg. Jadą razem w odwiedziny też do cioci, do Alkiny... Już jest późno. Walus z ciocią śpieszą, śpieszą się na pociąg. Całe szczęście stacja teraz, Ciocia chustką pot ociera. Dyszy ciężko, sapie znowu — ludzie myślą, że parowóz. Wreszcie ciocia chustkę chowa.

Patrz, tu kasa biletowa. Mamy czasu jeszcze chwilę, kup Walusiu zaraz bilet.

Dwa bilety kupił Walek. Ciocia chwali. — Doskonale...

Wtem nadjechał z szumem pociąg, wsiada Walus z ciocią Kłocią. Dyszy ciocia. — Ach, ach, ach... Pociąg sapie: pach, pach, pach... Już, już pędzi, dudnią szyny, jedzie Walek z ciocią do Alkiny w odwiedziny...

Iskierki

Jaka jest różnica?

Czy jest jakaś różnica między jednym a drugim zdaniem?

Podróżny usiadł zmęczony pod różą.

Podróżny usiadł zmęczony podróżą.

Jak zwierzątka podróżowały

Wybrała się kózka w podróż po przygody. Zatał się mostek i wpadła do wody.

Wyciąga kopytka umazane błotem.

Do podróżowania straciła ochotę.

Śmieje się z niej gąska kiwa głową białą:

— Ja, to mogę zostać podróżnikiem: śmiało.

I poszła do lasu polnymi drózkami

lecz ją przestraszyła burza z piorunami.

Słucha kogut żalów swoich dwóch sąsiadek.

— Ja się w świat wybiorę, tylko zjem obiadek.

Już wyszedł za bramę, lecz zmartwiony srodze, jeszcze szybciej wrócił:

— Kurz wielki na drodze.

Patrząc na to kaczką głową pokiwała:

— Ja pójdę... lecz szybko o tym zapomniała.

PIONIERSKA PRACA POLS KIEGO INTELEKTUALISTY

Australijscy alpiniści i miłośnicy gór jak i cała australijska turystyka spotyka się obecnie z europejską nowością — wytyczania i znaczenia odpowiednimi barwnymi znakami szlaków górskich i wycieczkowych. Prace te rozpo-

czął z dużym powodzeniem nasz rodak Mgr. Jerzy MIDOWICZ, z Adelaide, b. asystent katedry geografii na Uniw. Jagiellońskim w Krakowie.

Wiadomość o pracy Mgr. Midowicza, z fotografiami, podamy w nast. numerze N. D.

ŚLADEM STUARTA



Dziennikarz O'Neill w drodze z Darwinu do Adelaide.

Obecnie 100 lat po wyczynie Stuart'a — odważył się na przebycie Australii (lecz w odwrotnym kierunku, z Darwinu do Adelaide) dziennikarz sydneyjski Frank O'Neill, który onegdaj szczęśliwie przybył do Adelaide.

Podróż, 2000 mil, odbył w towarzystwie Billa Livingstona, opiekuna 3-ech koni, które im służyły, jak za czasów Stuart'a, jako środki lokomocji. Przejazd Australii O'Neill jest uważany za bohaterstwa wyczyn dziś — w dobie wygodnych i luksusowych samolotów!

Najlepszy PODAREK

dla Twojej Rodziny
czy Twego Przyjaciela —
to zgłoszenie prenumeraty rocznej

NASZEJ DROGI

w której każdy ma:

— wiadomości ze świata

— wiadomości z Kraju

— ciekawe ilustracje

— i przegląd życia społecznego w całej Australii.

WIĘC ZGŁOSZ ZA RAZ prenumeratę —

25/— rocznie.

Nowy znaczek australijski

Wydany przez Federalny Urząd Pocztowy znaczek koloru różowego, o nominalnej wartości 5 penów przedstawia J. McDouall Stuart'a, słynnego badacza lądu australijskiego. Urodzony w Szkocji w 1815, przebywał stale w Pld. Australii. W latach 1858 - 61 przedsięwziął 6 ekspedycji naukowych na trasie Adelaide — Darwin, 24 lipca 1862 roku dotarł w rej. Darwinu.

Pomnik Stuart'a znajduje się obecnie na Victoria Square w Adelaide.

WAŻNE dla ABONENTOW !

Aby nie trudzić Szan. Prenumeratorów przesyłką należności za Naszą Drogę, zawiadamiamy, że do podejmowania należności są w pełni upoważnieni:

Pan St. JĘDRZEJCZAK

w City - Adelaide, przy Kościele na Pirie St. oraz

Pan Stefan ADAMEK,

w Woodville — Ottoway — Rosewater.

Administracja Naszej Drogi.

E. P. ROLA

Licensed Land Agent — Tłumacz
51, Grenfell St., ADELAIDE, SA
● Sporządzanie testamentów.
● Wyrabianie dokumentów podróży wizy dla Polski i obcych państw.
● Załatwianie urzędowych i handlowych spraw.
● Pomoc w sprawach prawnych, rozwodowych i podatkowych.
● Legalizowane przekłady i tłumaczenia dokumentów, fotokopii i t. p.
● Fachowe sporządzanie formularzy podatkowych.

GODZINY BIUROWE

9 — 5, Soboty 9 — 11.30

TELEFON W 4948

UWAGA !

Po cenach hurtowych !!!
Dostarczamy do domu !

NAJLEPSZY GATUNEK
ZE WSZYSTKICH WÓDEK
W AUSTRALII POD NAZWĄ
"WÓDKA"

Jest to ostatnia nowość naturalnej
wódkii !!!

INNE WÓDKI NA SKŁADZIE.

Zadać S. LIAKSAS (po polsku)
Tel.: LU 6335.

W każdym hotelu do nabycia
po cenach detalicznych

ZADAĆ WSZĘDZIE I TYLKO

ERNSTAN

Botling Co. Ltd

z orłem na naklejce.

Znaczna większość kosztów LEKARSKICH, SZPITALNYCH i LEKARSTW

będzie Ci zwrocona...



ZAPISZ SIĘ DO DRUIDS Medical and Hospital Benefits

20 Currie St., Adelaide

DRUIDS jest Ubezpieczalnią Społeczną, która stoi na straży zdrowia każdego z nas.

POLACY w Południowej Australii nie są dostatecznie poinformowani, jaką korzyść przynosi Ubezpieczalnia Społeczna DRUIDS, która wyprzedza inne podobne organizacje, bo WYPŁACA prawie w całości każdemu poszkodowanemu chorobą wszystkie rachunki za Szpital, LEKARZA i POTRZEBNE LEKARSTWA.

DRUIDS jest oficjalną instytucją Ubezpieczeń Społecznych w Połudn. Australii i pracuje na takich samych zasadach, jak w Polsce Powszechna Kasa Chorych.

DRUIDS na bardzo dogodnych warunkach daje wszelkie korzyści każdemu, który jest jego Członkiem. Nie będąc członkiem DRUIDS Medical Benefits, możesz w razie choroby lub nieszczęścia doprowadzić siebie i swą rodzinę do ruiny finansowej. Przez zapisanie się do tej Kasy Chorych możesz być wolnym od bojaźni i niepotrzebnego kłopotu w wypadku choroby lub nieszczęścia kogokolwiek w rodzinie.

DRUIDS jest instytucją zatwierdzoną przez Rząd Australijski i ten wypłaca każdemu poszkodowanemu chorobą część wszystkich wydatków chorobowych.

Wielkiej rzeszy Polaków było i jest wiadome, że niektóre ubezpieczalnie odmawiały osobom, które w czasie wojny lub przed przybyciem do Australii nie były 100% zdrowe. Ta jednak Kasa Chorych — DRUIDS — nie ma żadnych ograniczeń w tej dziedzinie i każdy człowiek bez względu na wiek i stan jego zdrowia może być przyjęty na członka tej Kasy Chorych.

Będąc członkiem DRUIDS, każdy wraz z całą rodziną ma zapewnioną protekcję, jak: szpital, lekarzy, pielęgniarki, masażystów, a co najważniejsze, że ta właśnie Kasa Chorych idzie swym członkom tak dalece na rękę, że Lekarz wypisujący receptę, wypisuje już ją w taki sposób, iż lekarstwo otrzymuje się za bardzo niską opłatą we wszystkich aptekach, które są członkami tej Kasy Chorych, a są one pod nazwą F S M A National Pharmacies.

Nowym ustawowym przywilejem Kasy Chorych DRUIDS również jest, że każdy niezarabiający uczeń - student do 24 lat, będący na utrzymaniu rodziców, ma prawo korzystać ze wszystkich udogodnień, nie placąc żadnych składek.

Opłaty członkowskie Kasy Chorych DRUIDS są bardzo niskie:

SAMOTNA OSOBA, aby być upoważnioną do wszelkich świadczeń, płaci tygodniowo składkę zaledwie 2/8d.

CAŁA RODZINA wraz z jej głową — płaci — 5/3d

ZWRÓĆ SIĘ DO DRUIDS Hospital Medical Benefits

GŁÓWNE BIURO mieści się przy 20 Currie St., Adelaide.

W razie jakichkolwiek trudności językowych uprasza się zwracać bezpośrednio do

Pana T. GORZELAKA

przy Information Centre for New Settlers,
15 Gouger St., Adelaide, Tel.: 51-5347 (wieczorem 56-2968)

który udzieli każdemu chętnie wszelkich informacji w tej dziedzinie.

KRONIKA KATOLICKA

Pod redakcją Ks. J. KU CZMAŃSKIEGO

FATIMA

ROZDZIAŁ X

Obaj ojcowie zareagowali charakterystycznie.

— Nie ma sensu przed tego rodzaju sąd zabierać małych dzieci — rzekł Ti Marto. — Na dodatek do miasta jest trzy ligi. Nie mogą tak daleko iść na piechotę, a na zwierzęciu nie umieją jeździć. Ja tego nie robię. Pojadę sam i powiem administratorowi, dlaczego. — Olimpia przyznała mu zupełną rację.

Jego szwagier Antonio był bardziej uступliwy. — Niech sobie tam roki, co im się żywnie podoba — mamrotał. — Ja nie wiem, o co im chodzi. — Skłaniał się ku zdaniu Marii Róży, że jeżeli Lucja kłamała, byłoby jej dobrze dać nauczkę. Jeśli mówiła mimo wszystko prawdę, choć oboje w to wątpili, to Matka Boska już będzie wiedziała, jak ją ochronić.

Lucja słyszała te rozmowy i myślała z goryczą: — Jakże różni się mój ojciec od wuja i ciotki. Tamci w obronie swych dzieci narażają się na niebezpieczeństwo, moi natomiast oddają mnie z największą obojętnością, żeby ze mną zrobiono, co zechcą. Ale cierpliwości! — rozważała. — Spodziewam się, że dużo będę musiała cierpieć dla Twojej miłości, mój Poże. To za nawrócenie grzeszników.

Rankiem w sobotę 11 sierpnia ojciec posadził ją na osiołka i wyruszyli pod górę. Zatrzymawszy się po drodze zauważyli, że Ti Marto zabierał się akurat do jedzenia, jak gdyby nic. Powtórzył raz jeszcze dobitnie, że nie ma zamiaru zabierać przed sąd małych dzieci, bo to wszystko były głupstwa. Sam jednak pojedzie i będzie w ich imieniu odpowiadał. Skoro spieszyło się Antoniemu, to niechaj jedzie przodem. W Ourem się spotkają. Ti Marto miał nad szwagrem tę przewagę, jeżeli chodziło o dobra materialne, że posiadał konia.

Lucja w międzyczasie zeskoczyła z osiołka i pobiegła szukać Hiacynty której z placem opowiedziała, co się stało. — Nie martw się — odparła matka dziewczynka, choć widać było, że

się przełęka. — Jeżeli cię zabiją, to im powiedz, że ja jestem. taka sama, a Frank jeszcze bardziej. Że my też chcemy umrzeć. Teraz zaś pójdziemy z Frankiem do studni modlić się za ciebie bardzo gorąco.

Uściskali się raz jeszcze ze łzami i rozstali. Ojciec Lucji wsadził ją na powrót na osiołka. Sam siedł obok obojętnie z kijem w ręku. Zwierzę podjechało i kołysało na spieklej, rozgrzanej drodze. Od czasu do czasu ostro na nie pokrzykiwał albo okładał kulakami po bokach, żeby przyspieszyć jego kroki. Wszak administrator czekał na nich o dwunastę! Biedny osiołek robił, co mógł. Ale za nadmierną szybkość trzeba zapłacić, więc w rezultacie Lucja trzy razy spadła podczas długiej jazdy. Droga wiodła w górę i w dół, wila się wokoło wielu łysych zboczy, nieregularnie pociętych kamiennymi murkami i najeżonych skarlłowaciami sosnami. Zdawało się Lucji, że nigdy nie dojadą, a jednocześnie, że zbyt szybko tam staną. Kiedy nareszcie dotarli do starożytnego miasta mauryjskiego, była posiniaczona, obolała, rozczochna i nieśczęśliwa.

Miasteczko Ourem ciągnie się po obu stronach głównej ulicy, pod wzgórzem ujętym w tarasy i uprawnym. Wzgórze wieńczą wspaniałe ruiny starego zamku, sterczącego jak ciemna groźba na tle kobaltowego nieba. Antonio prowadził trzęsącego osiołka po bruku głównej ulicy. Wiedział, gdzie stał budynek magistratu. Ale budynek był zamknięty, a w okolicy nigdzie żywej duszy. Panował nieznosny upał. Pognał zwierzę na rynek mając nadzieję znaleźć tam kogoś, kto by mu wskazał drogę. Zobaczył drobną postać mężczyzny zsiadającego z konia. Był to jego szwagier.

— No jak tam? Wszystko załatwione?

— spytał Ti Marto żartem.

— Załatwione! — Antonio odpalił nieco gniewnie i dosadnie, dodając, że budynek jest zamknięty i nikogo nie ma w pobliżu.

(c. d. w nast. n-rze)

PRZYBĄDZ

na WIELKI BAL KATOLICKI

który odbędzie się w piątek, dnia 14 września 1962 r.

w dwu salach — Town Hall, Norwood

Początek o godz. 8 wiecz.

Zakończenie o godz. 1 w nocy

DWIE ORKIESTRY
BUFET Z LICENCJĄ

Wybór Królowych Balu! Gry i rozrywki dla nie tańczących!

Filmowanie imprezy partiami i różne NIESPODZIANKI!!!!

Dochód z tej imprezy jest przeznaczony w całości na pokrycie długu £ 5.800, ciągnącego na Domu Dziecka Polskiego — w miejsce wszelkich innych składek na ten cel. Bal ten będzie ogólnym towarzyskim spotkaniem wszystkich rodzin polskich na gruncie australijskim.

— CEL PIĘKNY — POPRZYJ GO — BAWIĄC SIĘ!!

Dr. J. LAWRYSZKO

b. ADWOKAT w Polsce i w Niemczech

Ustawowo zarejestrowane "BUREAU FOR NEW AUSTRALIANS"
56, Sheffield St. (97. Rugby St.), MALVERN (Adelaide,) S. A., Tel. UA9608
Dojazd: bus Mitcham -Unley, stop 8.

ZAOSZCZEDZICIE CZAS, NERWY I PIENIĄDZE, jeśli w porę zasięgniecie w mojej kancelarii: FACHOWEJ POMOCY PRAWNEJ. FACHOWE ZAŁATWIENIE (Legal Arrangement) wszelkich spraw w Polsce: Sporządzanie WAŻNYCH W POLSCE DOKUMENTÓW (darowizny, kupna-sprzedaży, zrzeczenia się spadku, działań spadkowych, pełnomocnictw i tp) FACHOWE i zgodnie z przepisami w Polsce obowiązującymi sporządzanie dokumentów, potrzebnych do SPROWADZENIA OSÓB Z POLSKI i do ZAWARCIA MAŁŻENSTWA PRZEZ PEŁNOMOCNIKA W POLSCE.

POMOC TŁUMACZA: TŁUMACZENIA w sądach i urzędach, FACHOWE wypracowanie w języku angielskim materiału w sprawach procesowych, karnych cywilnych (rozwodowych, spadkowych, podatkowych, przy nieszczęśliwych wypadkach, kontraktach (kupna-sprzedaży, najmu, spółki i t. p.), sporządzaniu TESTAMENTÓW. — Legalizowane TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW.

Wszystkie sprawy załatwiam również w drodze korespondencji, zwłaszcza dla osób z prowincji, Victorii itd.

Urząduję codziennie (również w godzinach wieczornych). W sprawach pilnych przyjmuję i w niedziele. DLA OSÓB BIEDNYCH — POMOC BEZPŁATNA.

KATOLICKI

Zakład Pogrzebowy

W.P. CASHELL

52 Castle Street, Parkside, S. A.

Tel.: 7-4501

Pierwszorzędna obsługa! Dla ubogich zniżki!!!

Tadeusz Kempa

INAUGURACJA MILLENIUM NA TASMANII

W dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej Zielnej, Cudu nad Wisłą, Święta Żołnierza i inauguracji 1000-lecia, Katedra w Hobart wypełniła się po brzegi. W atmosferze — nastrojów oczekiwania.

O godz. 7-30 ingres — wkroczenie w progi świątyni Arcybiskupa w licznej asyście duchowieństwa, w orszaku obywateli polscy duszpasterze Tasmanii. Przed głównym ołtarzem Arcybiskup obleka zgodnie z rytuałem, bogatą liturgiczną kapę tysiąclecia — dar społeczeństwa polskiego. Orszak udaje się do bocznej nawy, pod witraż Matki Boskiej Zwycięskiej, przed którym tonie w kwiatkach, drgając płomykami dziesiątek świec, ołtarz. Z chóru brzmi potężnie wielowiekowa pieśń rycerstwa "Bogu Rodzica, Dziewica".

Ceremonia poświęcenia witraża skończona, przedstawiciele rodzin klekając przy blaskach, odbierają z rąk Arcypasterza obrazki witraża z jego podpisem, składając pocałunek na relikwiarzach pierścienia. Potym trzydzieści par niewinnych dziecięcych oczu, siedzących w skupieniu ruchy kropidła rozpryskującego krople święconej wody, trzydzieści par drobnych rącek trzymających pęki ziół polnych i leśnych. "Błogosławione niech będą płody tej ziemi".

Kazanie Arcybiskupa

1000 lat wiernej służby Bogu i Ojczyźnie.

— Dąty — kamienie milowe chrześcijaństwa polskiego.

— Naród, który wśród najgorszych nawał historii, wśród olbrzymich przeciwności zawsze zdobywa się na rzeczy twórcze, wielkie i trwa niespożyte.

— Miecz żywego katolicyzmu, wysunięty na Wschód.

— Kardynał Wyszyński może stawić czoło każdemu złu w oparciu o lud, który odmawia uznawania bezadziejnych sytuacji.

— Symbol przyszłego zwycięstwa: to witraż o motywach z Kozielska, przed którym odłam narodu polskiego na Tasmanii jest w stanie składać bez przeszkód hołd swej Matce Zwycięskiej.

Msza Święta, Credo in Unum Deum... Pater Noster... Domine non dignus sum... długie szeregi u Stołu Pańskiego... Ite missa est... i nasza tułacza pieśń z błaganiami o tak Daleką a zawsze tak Bliską... "Ojczyznę Wolną raz nam wrócić"...

Chociaż, zda się, nikogo nie brak, wystarcza nas zaledwie na wypełnienie Katedry od końca do końca, — mała polska wysepka na oceanie obcości, jednak czujemy w tej chwili duchową nierozdzielność nici pochodzenia, tradycji, kornie i pospolu wielbimy Matkę Zwycięską i Jej Syna - Boga.

Bankiet w Hobart

Wieczorem, dnia 18-go sierpnia o godz. 7-mej długi łańcuch samochodów zatrzymuje się na moment przed rzeźnię oświetloną, główną bramą Wrest Point. Z wnętrza wysiada 250-ciu uczestników polskiego bankietu Tysiąclecia i ich 50-ciu gości, reprezentujących pod każdym względem elitę Stanu Tasmanii. Czarne ubrania, smokingi, ciemne suknie, długie rękawiczki, klejnoty, przyciszone głosy. U wejścia reprezentanci Komitetu witają przybyłych, poczym uroczę Krakowianki rozprawdzają sprawnie wszystkich na miejsce.

Nad stołem głównym odznaka Tysiąclecia w królewskich kolorach — na ciemno granatowych i bordowych pluszach biel Orla w koronie i szereg znamiennych cyfr: 966 — 1966, podkreślone łalami morza. Przy karcie imiennej i srebrze nakrycia na stole program wieczoru daje krótkie objaśnienie:

Banquet

To initiate the celebration of the One Thousandth Anniversary of Poland's Conversion to Christianity and her en-

try into the European Family of Nations.

by

the Polish Community in Hobart represented by the Sacrum Poloniae Millennium Committee

under the Patronage of the Most. Rev. G. Young, D. D. Archbishop of Hobart.

Na dalszych stronach szczegółowy program, toasty, imiona i tytuły mówców, potrawy Poniatowskich, Paderewski i lista win.

Po imiennym powitaniu gości przez naszego reprezentanta, p. J. Urbańskiego, Arcybiskup odmawia modlitwy, poczym następują 2 hymny i szampański toast królewski. Zsiadamy do kolacji, polska obsługa roznosi potrawy i wino, — gwar głosów nabrzmiwa, błyskają oślepiające żarówki fotografów i reporterów czterech tasmańskich dzienników.

Głos zabiera Dr. Wojtowicz. Oryginalność ujęcia, subtelna głębia treści, piękno stylu wywierają na zgromadzeniu widoczne wrażenie. Następni mówcy dali temu niedwuznaczny wyraz, gdyż słowa pana Wojtowicza, malującego żywo dzieje narodu słowiańskiego na krańcach Zachodu dały im klucz do otwarcia tajników istoty duszy Narodu Polskiego.

Nasz przedstawiciel prezentuje zgromadzeniu prezesa R.N.P.O.A., a zarazem przewodniczącego Australijskiego Komitetu Millennium, Gen. Kleberga, podkreślając w prezentacji kilkakrotnie jego wiek, 72 lata. Nie ulega wątpliwości, że Pan General zadaje kłamiłko swych lat — wyniosły, tryskający energią i swadą, w krótkich, płynnych, dobitnych, metalicznie brzmiących słowach dziękuje za spędzenie wieczoru w naszym towarzystwie. Wzywa wszystkich obecnych do stworzenia pomostu przyjaźni pomiędzy dwoma narodami. Stwierdza, że jeżeli my, Polacy, znajdujemy gościnność w tym kraju, to wnosimy wzajemnie za to lojalność nowych obywateli i dynamiczną pomoc w rozwoju wielkości przyszłej Australii.

W kolejności zabiera głos Premier Tasmanii, pan Eric Riece, który na wstępie podkreślił, iż bez porównania bogaciej wygląda tysiąc lat bujnej historii Polski w zestawieniu ze 150-ma laty pionierskich trudności Australii. Tysiąc lat odwagi, zdecydowanej walki o byt, kulturę, o ideały wiary, wolności, sprawiedliwości, zrozumienia najwyższych ludzkich, chrześcijańskich wartości, o sprawy, które jedyne i ze wszechmiar warte są najwyższych wysiłków i poświęceń. Oświadczając, że był Polaków w Australii uważa za przywilej i w imieniu rządu, który reprezentuje i Parlamentu Tasmanii składa Polakom najlepsze i najszczersze życzenia pomyślnej przyszłości.

Z pod palców artysty płyną dźwięki Chopina, Moniuszki, Paderewskiego, w skupieniu i zadumie słuchają zebrani.

Z ust Arcybiskupa padają polskie słowa: "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus". "Na wieki wieków, Amen", pada z 250-ciu ust w odpowiedzi.

W powołaniu na słowa Dr. Wojtowicza i swą wiedzę o Polsce Arcybiskup stwierdza, że naród polski żył od zarania dziejów po dziś w wierności ideałom Chrystusa. Problem polski jest problemem duszy ludzkiej i jeżeli Australia nie znajduje się nigdy na brzegu przepaści, to jedynie pod warunkiem, że będzie trwać przy tych samych ideałach, o które naród polski walczył przez dziesięć stuleci. W skrócie historycznym rzucił mowa dramatyczny obraz przeszłej i obecnej tragedii Narodu i wskazuje z emfazą na źródła niespożytej jego siły — wiary w Boga i Człowieka.

* * *

Na progu następnego Tysiąclecia klepsydra czasu znaczy północ. Słowa naszego przedstawiciela żegnamy naszych gości z głębokim przeświadczeniem, że godziny Bankietu Millennium są wielkim krokiem naprzód w zbliżeniu człowieka do człowieka. T. K.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

FRANK J.SIEBERT LTD.

49, WAKEFIELD ST., CITY

PORT RD. — EARL AVE. (Alberton Oval Crn.) CHELTENHAM.

TEL.: W 5571 — W 5572

Pierwszorzędna obsługa! Dla ubogich zniżki!

Nowosci Organizacyjne i Towarzyskie

Adelaide

ODEZWA NOWEGO ZARZĄDU DOMU POLSKIEGO

Dom Polski w Adelaide
JEST DOMEM TWOIM!

Prawdą jest że mamy podstawę szczyścić się,
— iż jesteśmy wielkim narodem,
— iż mamy tysiącletnią historię
— i że jesteśmy wartościowymi ludźmi
— i że doskonale dajemy sobie radę w życiu.

Przebywamy tutaj już 12 lat — i nie możemy się pochwalić przed innymi własnym, wspólnym, pięknym i wyjątkowym Domem Polskim.

Wszystkie grupy narodowe, nawet najmniejsze, posiadają swe własne Domy, obszerne i dobrze urządzone i to przeważnie w City.

Nas stać na to, aby rzucić 5 czy 10 funtów, aby w ciągu kilku miesięcy mieć Polski Dom w centrum naszego życia.

Przecież my, Polacy, umiemy dokonywać cudów!

Niechaj każdy zastanowi się nad tym i okaże, że wierzy w sprawę polską, polskie ognisko i Polski Dom.

Wpłać przy najbliższej okazji swój udział na Dom Polski —

do rąk Prezesa, T. Gorzelaka,

15 Gouger St., City (Biuro No. 3),

Wpłaty przyjmują też:

J. Rakowski, 126 Vincent St Pt. Adelaide

M. Ukleja, 300 Unley Rd., Unley.

M. Furtak, 91 Fletcher Rd., Largs.

Dom Polski — to Twoja дума, i Twój zaszczyt!

Nazwiska wszystkich udziałowców będą każdorazowo ogłaszane na tym samym miejscu.

**Jeśli
CZUJESZ się POLAKIEM,
ZŁOŻ DAR na
DOM POLSKI
lub WYKUP SWÓJ
UDZIAŁ!**

Wprowadzamy NOWOŚĆ!

Ponieważ dotychczas, jak nam wiadomo, cały szereg osób ustosunkował się nie bardzo przychylnie do sprawy Domu Polskiego i miał wątpliwości oraz zastrzeżenia, których nie wyjaśniono — obecnie nowy Zarząd Domu postanowił udzielić każdemu wszystkich wyjaśnień, aby sprawę stawiać jasno i otwarcie.

W kolumnie niniejszej będą drukowane wszystkie wyjaśnienia na zgłoszone zapytania w sprawie Domu Polskiego.

Zapytania należy zgłaszać listownie na adres Redakcji N. D.

Proszę więc pisać!

Redaktor

**Zapytaj —
SERCE CI POWIE,
że DOM POLSKI
JEST DOWODEM
TWEJ POLSKOŚCI!**

Gdy jedziesz z City do Port Adelaide zatrzymaj się przy Port Rd., Stop 9, Hindmarsh i wstąp do

**FLYING DUTCHMAN
Delicatessen**

pod polskim zarządem —
właśc. A. & K. FAJER

**NAJBOGATSZY WYBÓR
EUROPEJSKIEJ I POLSKIEJ
ŻYWNOSCI I PRZYSMAKÓW!
NIESPOTYKANIE NISKIE CENY!**

SPRZEDAM TANIO

z powodu wyjazdu z Australii:
● Telewizor **BLAUPUNKT**
● Maszynę do prania z ogrzewaniem
● Maszynę do suszenia
● Maszynę do prasowania
● Lodówkę "Crosby" 10 c. ft.
● Air conditioner (nowy).

Zgłoszenia: 32, Worthington Rd.

ELIZABETH EAST,
Shopping Centre East

Ewentualnie oddam w dzierżawę dom — £ 3.5.0 tygodniowo.

Brisbane

Nowe Władze Stow. Polaków w Queensland

Zarząd:

prezes — T. Stellmach (po raz czwarty)

I-szy Vice prezes — S. Karczewski

II-gi V-prezes — J. Cisek

sekretarz — E. Sembol

vice-sekretarz — J. Banaszkowa

skarbnik — M. Dżiamara

z-ca skarbnika — F. Domaradzki

gospodarz — M. Hariuk

członkowie Zarządu: pp.: M. Wziątkowa, Ickiewicz, Mrozik i Poskart.

Kom. Rewizyjna pp.: przewodniczący

— Platzek, członkowie — Sopiński i Zawada.

Sąd Koleżeński pp.: Macienis — prze-

wodniczący, inż. Muszyński i Majchrzak

— członkowie.

Nowemu Zarządowi "Polonii" z pre-

zesem p. T. Stellmachem, najserdecz-

niejsze życzenia pomyślnej pracy składa

Redakcja Naszej Drogi

Z ŻYCIA HARCERSKIEGO 10-lecie M.D.H. Brisbane

Dnia 9 września b.r. harcerstwo męskie obchodzić będzie 10 lat swego istnienia. Część duchowa rozpocznie się Mszą św. w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej na Bowen Hills, część harcerska — w Domu Polskim o godz. 4-30. Wszystkich mile zapraszamy!

Czuwaj!

NOWY FILM POLSKI

oparty na powieści Kornela Makuszyńskiego

Awantura o Basię

w Domu Polskim Milton, sobota 8. 9. 62 o godz. 7-30 wiecz.

W Domu Polskim Darra, niedziela, 9. 9. 62 o 6-stej wiecz.

W Capalaba, piątek, 7. 9. 62 o 7 wiecz

LAUNCESTON (Tasmania)

Zw. Polaków w Launceston Biblioteka Polska

Biblioteka Związku została uruchomiona i mieści się u Państwa Olechów (8 Plevna, Plave Newstead) i czynna jest w każdy czwartek każdego tygodnia, od godz. 7 — 8 wieczorem.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 17.7.62 odszedł do wieczności s. p. J. Wicenis, bojownik o Wolność i Niepodległość Polskę, żołnierz 2 Brygady Legionów i Brygady Karpackiej, oraz długoletni czynny członek Zarządu Zw. Polaków i Klubu Karpatczyków w Launceston.

Dnia 23.7.62 odeszła do wieczności s. p. B. Dawidowicz.

Cześć Ich pamięci! Niech Im lekka będzie ta ziemia.

PODZIĘKOWANIE

Tym Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę zmarłej s. p. B. Dawidowicz, składamy serdeczne "Bóg Zapłać".

Mąż, Córka i Zięć Siejkowie

ST. ALBANS, VIC.

Polskie Nieszpory w St. Albans (Od spec. Korespondenta)

W niedzielę, 26. 8. 62, w Święto M. B. Częstochowskiej po raz pierwszy w dziesięciu latach istnienia niedzielnych nabożeństw polskich w St. Albans staraniem naszego kapłana polskiego Ks. J. Krasockiego odprawione zostały w tut. kościele parafialnym Najśw. Serca Pana Jezusa nieszpory polskie przez zaproszonego z Jarraville Ks. O. Marcina Chrostowskiego.

W tej uroczystości wzięła udział grupa polska oraz nasz chór i organista. W czasie nieszporów zebrana kolektę przeznaczoną na utrzymanie polskich biskupów przybyłych na sobór do Rzymu.

Po nieszporach odbyło się błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem a na zakończenie wspólnie odśpiewano "Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Nieszpory były połączone z odnowieniem Ślubów Jasnogórskich, odczytanych przez Ks. Krasockiego.

S. A. K.

Hobart

Migawki z Hobart — Tasmania (Od własnego Korespondenta)

W JEDNYM ZDANIU

Zachowamy głęboką wdzięczność dla księdza B. Godlewskiego chociażby za to, że przez wiele lat swego pobytu w Hobart rzekał się pieniędzy należnych mu ze zbiorów kościelnych na rzecz Komitetu Kościelnego, za co ten ostatni ufundował, między innymi, witraż Matki Boskiej Zwycięskiej w Katedrze.

Ksiądz Stopa odprawia Msze w komplecie nowych szat liturgicznych, pochodzących z darów Polaków w Wątynach.

Kwadrans reklamowy kontynentalnego sklepu spożywczego Piotra Polańca nadaje w każdą niedzielę na fali 7 H. T. od 10-30 do 10-45 doskonałą muzykę z nowych polskich płyt.

Zbiórki na wydziedziczonych i nie-szczęśliwych inwalidów A. K. w Kraju i zagranicą przeprowadza Tadeusz Roguski. Pomóżcie otrzeć niezaskuszone lzy.

Arcybiskup Tasmanii spędził przeszło godzinę na prywatnej pogawędce ze społeczeństwem polskim w sali Św. Piotra.

Sala na... spotkanie tego wieczoru została udekorowana przez Bogdan Burbo olbrzymim, na czerwone tło rzuconym białym krzyżem, z którego spływał strumień wody Chrztu na koronę Orła Białego.

Podczas tegoż wieczoru dowcipnymi spryciarzami okazali się członkowie Komitetu Kościelnego. Zaprzęgnęli żony do pracy za kulami, a sami zajęli się zbieraniem laurów na sali.

Prezes R.N.O.P.A. Gen. J. Kleberg spotkał się z przedstawicielami wszystkich organizacji w Hobart, referując zgromadzonemu wiele ciekawych szczegółów z terenów większych ośrodków polskich w Australii. Nie najgorzej wyglądamy na tym tle.

Na prośbę S.P.K. Koło nr. 7, ks. A. Stopa odprawił w dniu 19-go sierpnia Mszę Św. na intencję poległych kolegów.

Prezes Związku, Zygmunt Rybak ma bardzo mało czasu na samotne rozważania o sprawach polonijnych, gdyż jego wóz jest stale przepełniony tymi co jeszcze nie mają własnych samochodów.

Ofiarna na nasze cele, samotna, spalizowana staruszka jest zmuszona prosić o polskie słowo i odwiedzić w szpitalu zapomocą komunikatu Związku. Może wy dzieci, które otrzymałyście od Niej suty datek na kolonie letnie, wyręczyć ciężko zapracowane i zajęte gospodarstwem domowym mamusi. Gorycz w ustach...

Najszersze wydatki na bankiet 1000 lecia ponieśli mężowie, których żony posiadały bez porównania lepiej ubrane przyjaciółki.

T. K.

**Specjalista Europejski
DAMSKIE FRYZURY
OBCINANIE, UKŁADANIE, TRWAŁA ONDULACJA oraz FARBOWANIE NA WSZELKIE KOLORY.
NAJLEPSZY SALON DAMSKI
Moto Firmy
— PEWNOŚĆ I ZADOWOLENIE dla PAN —**



Dominik Trojano
105 Gouger St., Adelaide, Tel.: 51 6324

SIENKIEWICZ

Młodzież i Komunizm

KMICIC lub SKRZETUSKI — TAK,
GAGARIN — NIE!

Jak wynika z doniesień warszawskiego tygodnika "Nowa Kultura" dla większości młodzieży w Polsce ideałem bohatera są postacie z powieści Sienkiewicza. Nawet u 15-latków, wychowanych w komunistycznej atmosferze Polski Ludowej "bohater typu Sienkiewiczowskiego bierze górę". Przeprowadzone ostatnio badania wykazały, że "Sienkiewicz nadal fascynuje wyobraźnię młodzieży".

"Wypowiedzi takich — pisze Bukowska, autorka artykułu — w których bo-

Perth

W SOBOTĘ PO POŁUDNIU (Od stałego Korespondenta)

W Perth — w Assembly Hall Sekcja Teatralna Zw. Pol. wystawiła rewię p. t. "W Sobotę po południu".

Pierwszą połowę przedstawienia stanowiła farsa pod powyższym tytułem, pióra Teodozji Lisiewicz.

W roli głównej wystąpiła p. L. Matusiewicz, jako energiczna i pomysłowa gospodyni — Maria, oraz p. W. Czubak, jako zazdrosny (ale nie oszukiwany) mąż — Jerzy, p. H. Lewandowska, jako jego przystojna żona — Jadwiga, p. R. Mackiewicz — młody, samotny, kandydat na męża Marii, p. Podolak, jako pan X — także konkurent, oraz p. S. Wiciak, jako zwycięski, starający się, o gołębie sercu — Antoni Gnad (przez "d" na końcu!).

Na drugą część złożyły się skeczechy, piosenki i deklamacje.

A więc: 1) Fotograf, skecz z udziałem pp.: Matusiewiczowej, Podolaka, Z. Nowaka, E. Czekalskiego i Czubaka.

2) Piosenka pt. "Stary Cylinder" wykonana czarująco przez M. Nowak na tle przewijających się przez scenę par z Grupy Tanecznej.

3) Lunatyczka — skecz. Lunatyczka — p. Forsztadt, jej mąż — p. Podolak, kolega i przyjaciel męża z wojska — p. Czubak.

4) Krakowiak w ślicznym wykonaniu Grupy Tanecznej, pozostający pod kier. p. H. Czekalskiej.

5) Deklamacja "Musisz powrócić" — p. Forsztadt.

6) Zabawny dialog p. t. "Tarapuka" w wykonaniu pp.: Podolaka i Mackiewicz.

7) Mazur — wykonany świetnie przez Grupę Taneczną.

8) "Ach, ci mężczyźni!" — odwieczny problem, jak dogodzić mężczyznom, poruszyła w deklamacji p. M. Nowak.

9. Na zakończenie skecz p. t. "Miss Targówek", czyli wybór Królowej Piękności na zasadzie przekupstwa za pomocą jaj i masła.

Udział w nim wzięły panie: Matusiewicz, Forsztadt, Lewandowska, Kasprzyk, oraz panowie: Podolak, Lewandowski, Mackiewicz, Starwicz i Czubak. Suflerowała p. R. Krozowska, dekoracje wykonał p. Grzechowiak, światłami kierowali pp.: Kasprzyk i Pelc, Kurtyną dyrygował p. Sułkowski, na scenie pomagał p. Wołyniak.

P. Forsztadt był kasjerem, pp.: Krupa i Bubrzycki — bileterami, transport ofiarował, jak zwykle, p. Krupa.

Reżyserował i kierował p. S. Wiciak.

A. Wiciak - Suchnicka

PRZEDSTAWICIELSTWO NASZEJ DROGI w SYDNEY

Władysław Kotulski

P. O. BOX 49, CANTERBURY, N.S.W.

Przyjmuje dla Naszej Drogi

— Ogłoszenia i reklamy,

— prenumeraty oraz

— prowadzi dystrybucję pisma.

PRZEDSTAWICIELSTWO NASZEJ DROGI w Perth

Polska Księgarnia PATRIA

167, William St., PERTH, W. A.

przyjmuje prenumeraty, oraz prowadzi

rozsprzedaż Naszej Drogi.

PRZEDSTAWICIELSTWO NASZEJ DROGI w Melbourne

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYLKOWA

P. O. Box 7, Mt. Waverley, Victoria

tel.: 23 - 7261, oraz jej Oddział w City,

Room 31, Balcony Floor,

Hicks Arcade, 377 Bourke St.

Przyjmuje ogłoszenia i prenumeraty,

oraz prowadzi rozsprzedaż pisma.

haterami są Kmicic, Wołodyjowski, Skrzetuski, Longinus Podbięta, Zagłoba i Zbyszko z Bogdanca — mam przed sobą 100 na 170. Jeden z młodych zwolenników Skrzetuskiego pisze: "niech wypowiedź moja stanie się złotą nicią zdobiegając wieniec laurowy spoczywający na głowie naszego wielkiego pisarza Henryka Sienkiewicza. Dzięki jego utworom możemy dziś mówić o pięknie, o radości życia, o wartości Dobrego, Prawdziwego człowieka."

Wszystko jest po staremu — pisze Bukowska — "krew z krwi"... Gagarin Gagarinem, ale Sienkiewicz rzeczywście fascynuje wyobraźnię młodzieży...



- POLSKIE - ZYCIE SPORTOWE

W AUSTRALII - W POLSCE - W ŚWIECIE



ADELAIDE

K. S. Polonia - Adelaide dumna ze swojej Młodzieży

W dniu 18.8.62 Junior Colts Biali (13 do 15 lat) wygrali najpiękniejszy i najważniejszy puchar sezonu, mianowicie pierwszy Federation Cup, bijąc Lion 5:0.

Mecz ten poprzedził spotkanie reprezentacji Stanu Wiktorii przeciw Polud. Australii.

Wyczyn naszych chłopaków oglądało blisko 5.000 widzów. Przy takiej pogodzie (cały czas deszcz) i przy takiej dużej publiczności, nasi chłopcy jeszcze nie grali. Przed meczem — zrozumiała trema, bo spotykają najsilniejszego przeciwnika. Trener i opiekun ich p. Hoch i kierownik sekcji piłki nożnej, p. Mąka, pocieszają ich i uspokajają.

Słowa pociechy nie były wypowiadane na darmo, a z drugiej strony chłopcy dotrzymali słowa — wprawdzie trawy nie gryźli, ale mecz wygrali i to jak — pięć do kółka.

Po gwizdku sędziego nawołującego drużyny do wyjścia z szatni, głośnik zapowiada nam "Junior Colts Federation Cup Final between Lion and Polonia."

"This game should be very interesting clash between two first class colts teams. Both of these teams are real credit to their respective clubs and show the value of good coaching. Up to today's match, Polonia have been outstanding in their division, having scored 102 goals and only having 2 goals against them. Their captain and centre - forward E. Ogonowski, has already scored 47 goals this season. A real interstate centre - forward in the making. Barw Polonii bronili:

R. Romanowicz, S. Kiejko, E. Krieg, R. Żurawski, C. Klok, P. Panic, P. Bahurski, Z. Tomaszewski, E. Ogonowski (capt.), S. Popow i J. Rachwał (vice capt.). Rezerwa: T. Popek, S. Bojko i T. Tanko.

Zdobywcami bramek byli: Kiejko 3, i Rachwał 2.

Najlepszymi graczami byli: Żurawski, Romanowicz, Krieg i Ogonowski.

Należy tutaj zaznaczyć, że Ogonowski nie łakomiał się na strzelanie goli, a piłki dawał innym, którzy byli na lepszych pozycjach strzałowych.

Zwycięstwo w koszykówce

Drugim pięknym wyczynem był wygrany mecz koszykarek w dniu 19. 8. 62 przeciw drużynie Lionu 19 — 18. Gdyby nie faworyzowanie Lionu przez sędziego, mecz winien być wygrany dużo lepiej. Od pierwszego do ostatniego gwizdka gra była błyskawiczna. U naszych dziewczynek widać było ogień w oczach, a każdy zdobyty kosz wywoływał okrzyki i oklaski.

Drużyna Lionu usiłowała zrewanżować się za porażkę z poprzedniego dnia, ale w czasie dogrywek nasze dziewczynki docisnęły pedały i wygrały.

Punkty dla Polonii zdobyły: Powierza 7, Sheller 6, Kolecka 2, Kokar 2 i Dec 2.

Za ten piękny wyczyn — i jak same powiedziałyście — "prezent dla prezesa i Klubu", w imieniu Klubu i własnym składam Wam, Kochana Młodzieży, tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

(—) St. Perczak, prezes

MELBOURNE

(Od specjalnego Korespondenta)

Polonia - Wilhelmina 1:2 (1:1)

Na swoim boisku w Maribymong K. S. Polonia uległa w sobotę 18. 8. 62 dynamicznej drużynie holenderskiej, pragnącej za wszelką cenę utrzymać wicemistrzostwo Ligi Wiktoriankiej. Po półgodzinnej grze Szkłerek zdobywa prowadzenie dla Polonii dzięki słusznemu podyktowanej za "rękę" jedenastce.

Przed przerwą jednak Wilhelmina wyrównuje za "wolnego" strzału. Nie pomogły wyniki świetnie grającego po przerwie Zientary i Gąsiora, gdyż atak Polonii zaprzepaścił dużo dobrych sytuacji. Wilhelmina wygrała dzięki "jedenastce" za faul na polu karnym Polonii.

Rezerwa Polonii zremisowała z Rezerwą Wilhelminy 3:3.

Hakoah — Polonia 2:2

Polonia wykazała dobrą klasę gry w meczu z K. S. Hakoah w sobotę, 25.8. 62 w Middle Park i miała znaczną przewagę — jedynie ostatnie minuty, w których wpadła bramka dla Hakoah zadecydowały, że obie drużyny podzieliły się punktami.

Bramki dla Polonii wbili Dudoń i Szygalski.

Rezerwa Polonii przegrała z Rezerwą Hakoah 0:3.

Tytuł: "best and fairest player" za obecny sezon otrzymał gracz Polonii Szkłerek, za co należy mu się szczere uznanie.

Jest to największe wyróżnienie w Wiktorii za najlepszą i czystą grę, które w ubiegłym sezonie otrzymał również gracz Polonii — Jurecki.

W poniedziałek 27.8. br. zasilili K. S. Polonię Melbourne nowi nabytki z kraju — Henryk Browarski — łącznik Garbarni Krakowskiej.

W punktacji tegorocznego sezonu Polonią zajęła ósme miejsce w tabeli.

TRIUMF TANI VERSTAK



Tania Verstak

Miss Australia, Tania Verstak studentka Uniw. sydneyjskiego — na ogólnym Konkursie piękności światowych w Long Beach (USA), miała szczęście zostać Miss International Beauty 1963.

Wybrana na Królową Piękności Świata, ta roztropna i inteligentna dziewczyna odmówiła podpisania kontraktów filmowych i pozowania do reklam handlowych, oświadczając, że będzie nadal studiować, a następnie poświęci się pracy dla emigrantów.

Pochodzi ona z białoruskiej rodziny emigrantów. Stałym miejscem jej zamieszkania jest Manly, obok Sydney.

.....

Z politycznej niwy

W Ameryce. Wypowiedź wyborcy. "Najgorsze jest to, że mamy wielu demokratycznych i republikańskich senatorów, ale bardzo niewielu — amerykańskich".

We Włoszech. Z przemówienia na wiecu: "Mamy rząd, w którym połowa ministrów nie jest zdolna do niczego, a druga połowa — niestety! — jest zdolna do wszystkiego."

W Szwajcarii. Opinia publicysty: "Póki jest to przerwa między wojnami, potrzebna dla zidentyfikowania nieprzyjaciela."

W Niemczech zachodnich. Minister apro wizacji, Schwarz, zakończył przedwyborczą mowę w dniu 18 sierpnia 1961 r. słowami: "Panie i Panowie! Oddajcie wszyscy swoje głosy na naszego wybróbowanego kanclerza Adolfa Hitlera. Ot, stare przyzwyczajenie."

W Sowieciech. Spóźniona urzędnicza tłumaczy się dyrektorowi: "Towarzyszu dyrektorze, kiedy szłam rano do pracy, czarny kot przebiegł mi drogę, więc musiałam wrócić do domu i odczekać".

Dyrektor: "Wstydzilibyście się towarzysko, wierzyć jeszcze w takie zabobony. Trzeba było zrobić tak jak ja: przeznaczyć się i iść dalej!"

W Toruniu. Spóźniony na zebranie polonijne do sąsiada: "Długo już mówi nasz prezes?"

Sąsiad: "40 minut".

Spóźniony: "A o czym mówi?"

Sąsiad: "Jeszcze nie powiedział".

ST. ALBANS, VIC.

(Od stałego Korespondenta)

Juniorki K. S. Olympii

Sobota 18. 8. 62.

Drużyna do lat 12 uległa po bardzo zaciętej i interesującej grze sąsiedniej drużynie polskiej — ARDEER w stosunku 2:3. Bramki zdobyli W. Klajn i Grady.

Był to ostatni mecz punktowy Olympii w tym sezonie, która w grupie do lat 12 zajęła trzecie miejsce. Wynik zupełnie dobry i brawo należy się naszym "benjaminkom" jak i ich trenerowi p. S. Nogasowi.

Drużyna do lat 14 pokonała w tym dniu George Cross na ich boisku w stosunku 2:0. Bramki zdobyli E. Kupisz i Van Hempd. Cała drużyna wykazała silną wolę zwycięstwa i technicznie górowała nad przeciwnikiem.

Sobota 25.8.

Olympia do lat 14 pokonała ESSEN-DON w stosunku 6:2. Bramki wbili: Z Grochowski (2), Van Liempd (2), E. Kupisz i W. Klajn, który "awansował" do starszego rocznika po zakończonym sezonie w grupie do lat 12. Drużyna do lat 14 znajduje się w pierwszej czwórce w tabeli swojej grupy wieku i ma jeszcze dwa mecze punktowe do rozegrania.

Odnowienie Prenumeraty

"NASZEJ DROGI"

"Nasza Droga", Box 1864-P, G.P.O. Adelaide

W załączeniu przesyłam sh na odnowienie prenumeraty "Naszej Drogi".

Imię i Nazwisko

Adres

.....

Zarobek robotnika w USA

Przeciętnie każdy robotnik fabryczny zarabia na czysto (po odciążeniu podatku dochodowego i opłat na ubezpieczenie społeczne) \$78,37 tygodniowo. Robotnik mający na utrzymaniu trzy osoby dostawał przeciętnie \$86,35. Zarobki te są o \$4 większe niż w maju 1961 roku.

Pomyłka kosztowna i opłacalna

(ST) — W związku z drastycznymi zmianami w rządzie Mcmillana — w Londynie opowiadana jest historyjka o pewnym polityku, który napisał list do premiera, a następnie pomylił koperty. W rezultacie przyjaciółka otrzymała list z zapewnieniem, że już najwyższy czas rozjeżdżać się za kimś młodszy, a premier — 10 stronicową epistolę pełną afektacji i komplementów. Autor listu stracił naprawdę przyjaciółkę, ale zyskał natychmiastowy awans służbowy.

Algeria członkiem Ligi Arabskiej

Kair, Egipt. — Niepodległa Algeria została przyjęta do Ligi Arabskiej w charakterze 13-go członka. Liga Arabska powstała w r. 1945 w celu wspólnego działania politycznego państw arabskich. Do tej pory w skład Ligi wchodziły następujące państwa: Zjednoczona Republika Arabska, Irak, Arabia Saudyjska, Syria, Liban, Jordan, Jemen, Libia, Sudan, Tunis, Maroko i Kuwait.

Indie

Premier Indii Nehru ostrzegł, że starcia na pograniczu Chin i Indii mogą się przeobrazić w konflikt zbrojny na pełną skalę, a ten z kolei doprowadzi do wybuchu wojny światowej.

Zboże dla Polski

Ottawa, Kanada — Kanadyjski minister rolnictwa oznajmił, że na "całą parę" prowadzone są pertraktacje w sprawie zakupu przez Polskę kanadyjskiego zboża. Polska zakupi prawdopodobnie 13 milionów buszli zboża za sumę około 30 milionów dolarów. Minister przy okazji dodał, że podobne pertraktacje prowadzone są z reprezentantami Chin komunistycznych, które pragną zakupić 40 milionów buszli.

ZE ŚWIATA

Wybuch o świcie

Ostatnio obserwatorium sejsmograficzne w Uppsali (Szwecja) zanotowało nowy sowiecki wybuch atomowy w rejonie Nowej Ziemi. Przypuszczalnie eksplodowana została bomba o sile 12 megatonów. Eksplozje te pozostają w ścisłym związku z trwającymi manewrami armii, floty i lotnictwa sowieckiego na terenach arktycznych.

Rosjanie na Kubie

Kubański uchodźca Julio Garceran formalnie wystąpił z oskarżeniem, że na Kubie wylądowały wojska sowieckie.

Zamach na de Gaulle'a



Prez. de Gaulle

Ostatnio pod Paryżem dokonano zamachu na życie Prezydenta Francji, de Gaulle'a, gdy tenże wraz ze swą małżonką zdążył samochodem na p o d miejskie lotnisko. Zamachowcy użyli karabinu maszynowego. 28 pocisków, jakie otrzymał samochód prezydencki, nie uszkodziły nikogo. Zamachowcy zbiegli w przygotowanym obok aucie.

Wyrzucić Sowiety z UNO

Kongresman Michael Feighan (D., z Ohio) przemawiając na zebraniu węgierskich organizacji, wystąpił z żądaniem usunięcia Sowieców z Narodów Zjednoczonych, jeśli one nie zastosują się do uchwały UN w sprawie Węgier z 1956 roku.

Departament Stanu domaga się, aby sprawa Węgier znalazła się na jesiennej sesji UN.

Mobilizacja kobiet

Komuniści wschodnio - niemieccy planują wprowadzenie przymusu pracy dla wszystkich kobiet w wieku od lat 16 do 60.

Pani Kennedy na wakacjach?



P. Kennedy

Wakacje małżonki Prez. Kennedy'ego, pani Jacqueliney, we Włoszech a szczególnie na plaży w Ravello, są bardzo sympatycznie i szeroko omawiane w prasie ze względu na bezpośrednią i demokratyczną "pierwszej damy Ameryki".

Jednak wszędybyscy reporterzy wykryli, że celem pobytu pani Jacqueliney we Włoszech nie są wakacje, a sprawa załatwienia w Watykanie kościelnego zawarcia małżeństwa jej siostry, Lee, z Księciem Radziwiłłem.

Pogłoski o rozruchach głodowych w Rosji

W prasie zachodniej pojawiły się w ostatnich dniach sensacyjne wiadomości o rozruchach na południu Rosji, po ogłoszeniu podwyżki cen artykułów żywnościowych. Szczególnie groźne rozmiary przybrały demonstracje w Nowoczerkasku. Według jednego z doniesień ofiarą rozruchów padło 800 osób. Według innych informacji wiele ludzi zostało zabitych.

Rozruchy miały być stłumione przez wojsko.

Po krwawych zaciągach miasto Nowoczerkask zostało otoczone przez wojsko i odcięte od świata.

Rakieta na Venus

Amerikanie wystrzelili rakietę "Mariner II" na Wenus najbliższej planety w stosunku do naszej ziemi, celem dokonania odpowiednich fotografii i osiągnięcia ew. wiadomości o życiu na tej planecie. Głowica rakiety o wadze 447 funtów, z precyzyjnym urządzeniem wewnątrz ma osiągnąć po przebyciu 182 milionów mil, po 109 dniach planety Wenus i z odległości 10 tys. mil dokonać zdjęć i przesłać je na ziemię.

A zatem w pocz. grudnia: — coś o tym usłyszymy.

.....

THE PUBLISHER & EDITOR:

Dr. J. Z. Sobolewski Tel.: 3-6020

Administrator — E. Sochacki.

Advertising Manager — T. Gorzelak

Tel.: 51 5347. Aft. Hrs. 56 2968

Redakcja — Tel.: 46-18-27.

Adres pocztowy:

Box 1864-P, G. P. O. ADELAIDE, S.A.

Printed by National Press, 35 Cabbie St. HINDMARSH, S. A Tel. 46 1827

Dr. J. Kryvowiaza

LEKARZ DENTYSTA

Godziny przyjęć:

od 9-jej rano do 5-30 p. p.

w soboty:

od 8-30 rano do 12 w poł.

**L.C.L. Building (5 piętro)
175 North Terrace**

TEL. LA 1297